

# Mirosław Szejbak wiceprezydentem Kongresu Oświaty Polonijnej

 [wilnoteka.lt/pl/artykul/miroslaw-szejbak-wiceprezydentem-kongresu-oswiaty-polonijnej](http://wilnoteka.lt/pl/artykul/miroslaw-szejbak-wiceprezydentem-kongresu-oswiaty-polonijnej)

Barbara Sosno, 21 lipca 2015, 16:07

Mirosław Szejbak, fot. wilnoteka.lt

Mirosław Szejbak z Forum Rodziców Szkół Polskich na Litwie został wiceprezydentem Kongresu Oświaty Polonijnej. W Krakowie odbył się II zjazd organizacji zrzeszającej oświatowe środowiska polonijne i polskie poza granicami Polski. KOP powstał w 2012 roku, jest ciałem konsultacyjnym, reprezentacyjnym i doradczym, mającym za zadanie

wypracowywanie we współpracy z działającymi w Polsce instytucjami parlamentarnymi, rządowymi i pozarządowymi koncepcji i rozwiązań wspierających rozwój oświaty polskiej za granicą.

W ciągu trzech lat, od zjazdu założycielskiego, działalność KOP była prowadzona na zasadach społecznych. Przyjęty wówczas statut organizacji nie został jednak dopracowany i z tego powodu organizacja nie mogła uzyskać oficjalnej rejestracji w Polsce. II Zjazd, który w dniach 17-20 lipca br. odbył się w Krakowie, był poświęcony sprawom organizacyjnym: zostały wniesione zmiany do statutu i wybrano nowe władze organizacji. Prezydentem KOP została **Jolanta Tatara** z USA, a jednym z trzech wiceprezydentów - **Mirosław Szejbak** z Litwy.

Mirosław Szejbak uczestniczył w II Zjeździe Kongresu Oświaty Polonijnej jako jedyny przedstawiciel środowiska polskiego na Litwie. "Pojechałem na zjazd po rozmowie z prezesem "Macierzy Szkolnej" Józefem Kwiatkowskim, który zresztą w poprzedniej kadencji był wiceprezydentem KOP oraz Julią Kraińską ze Szkolnego Punktu Przedmiotów Ojczystych. Najbardziej aktywni w tej organizacji są przedstawiciele krajów zachodnich, ale sądzę, że nasz głos też powinien być tam słyszalny, nasze pomysły, idee i aspiracje muszą być przedstawione" - powiedział w rozmowie z Wilnoteką.

"Podczas rozmów w kulisach miałem okazję przedstawić sytuację szkolnictwa polskiego na Litwie. Z rozmów tych wynikało, że nie wszyscy są zorientowani, jak wygląda to w rzeczywistości. Jeśli chodzi o oświatę polską w różnych krajach, są zarówno różnice, jak i podobieństwa. Takie gremium jest okazją wymiany doświadczeń, a cel jest wspólny: aby każde dziecko, które ma polskie pochodzenie, znało język, historię, kulturę polską i poczuwało się do swoich korzeni" - powiedział Szejbak.

Zdaniem Mirosława Szejbaka, wymiana pomysłów i doświadczeń na takim forum jest ciekawa i korzystna: "Dla mnie odkryciem było, że na przykład w Czechach "Macierz Szkolna" skupia przede wszystkim rodziców, podczas gdy na Litwie jest to organizacja nauczycielska. Rodzice płacą tam składki i są bardzo aktywni. Wstydem jest, jeśli dziecko z polskiej rodziny nie uczy się w polskiej szkole. Ktoś, kto nie oddał dziecka do polskiej szkoły, czuje się w środowisku polskim wyobcowany. Gdybyśmy na Litwie mieli do tego takie podejście, byłoby super. Z innej strony, mieszkający w Czechach Polacy mają przychylność władz, czego my nie mamy".

Kilka pomysłów zaczerpniętych z obrad i spotkań Mirosław Szejbak chciałby przemyśleć i być może wykorzystać na Litwie. Jednym z takich pomysłów jest umożliwienie uzyskania certyfikatu znajomości języka polskiego. Obecnie egzamin maturalny z języka polskiego dla absolwenta szkoły polskiej na Litwie ma wymiar czysto symboliczny, a ocena z egzaminu nie jest honorowana przez uczelnie



wyższe. "Dobra znajomość języka obcego, potwierdzona odpowiednim certyfikatem, ma duże znaczenie dla kariery zawodowej. W przypadku Litwy język polski jest językiem obcym. Przyznawanie certyfikatów osobom, które zdały egzamin maturalny z języka polskiego automatycznie podniosłoby rangę samego egzaminu. Takich pomysłów jest naprawdę wiele i dlatego uważam, że warto i trzeba uczestniczyć w takich gremiach jak KOP" - zaznaczył Mirosław Szejbak.

Na podstawie: Inf.wł.

- [Wyślij znajomemu](#)